

Sygn. akt: II AKa 127/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 kwietnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący	SSA Wojciech Kopczyński
Sędziowie	SSA Aleksander Sikora SSO del. Arkadiusz Cichocki (spr.)
Protokolant	Agnieszka Przewoźnik

przy udziale Prokuratora Prok. Okręgowej w Katowicach Andrzeja Witkowskiego

po rozpoznaniu w dniu 12 kwietnia 2018 r. sprawy

wnioskodawcy **M. G.**

- o odszkodowanie i zadośćuczynienie -

na skutek apelacji pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 20 listopada 2017 roku

sygn. akt V Ko 4/17

- zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1. w ten sposób, że podwyższa zasądzone zadośćuczynienie do kwoty 6.000 (sześciu tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 12 kwietnia 2018 r.;
- w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;
- zasądza od Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Gliwicach) na rzecz wnioskodawcy M. G. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu wydatków związanych z ustanowieniem pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym;
- kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

SSO del. Arkadiusz Cichocki SSA Wojciech Kopczyński SSA Aleksander Sikora

Sygn. akt II AKa 127/18

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Gliwicach, w sprawie o sygn. akt V Ko 4/17, rozpoznawał wniosek M. G. w przedmiocie odszkodowania i zadośćuczynienia z tytułu niesłusznego tymczasowego aresztowania w sprawie Prokuratury Rejonowej Lublin-Północ w Lublinie, sygn. 2 Ds. 980/13.

Wyrokiem z dnia 20 listopada 2017 r. Sąd Okręgowy orzekł, co następuje:

- 1) zasądza od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy M. G. kwotę 3.000 zł (trzy tysiące złotych) tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 1.030,25 zł (jeden tysiąc trzydzieści złotych dwadzieścia pięć groszy) tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami licząc od daty uprawomocnienia się wyroku,
- 2) w pozostałym zakresie żądanie oddala,
- 3) zasądza od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy M. G. kwotę 1.070,21 złotych (jeden tysiąc siedemdziesiąt złotych dwadzieścia jeden groszy) tytułem zwrotu uzasadnionych wydatków, w tym z tytułu ustanowienia jednego pełnomocnika,
- 4) kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

Apelację od tego wyroku wniósł pełnomocnik wnioskodawcy. Zaskarżył wyrok w punkcie 2 w całości oraz w pkt 3 w zakresie, w jakim nie przyznano w całości kosztów postępowania a także w pkt 1 w zakresie odsetek.

Podniósł zarzuty:

1. naruszenia prawa materialnego:

- a) art. 552 § 1 k.p.k. w zw. z art. 445 § 1 i 2 k.c. poprzez zasądzenie niewspółmiernie niskiej kwoty zadośćuczynienia w stosunku do krzywdy doznanej przez wnioskodawcę wskutek zastosowania wobec niego niewątpliwie niesłusznego aresztowania;
- b) art. 361 § 1 i 2 k.c. poprzez błędną interpretację i niesłuszne zastosowanie polegające na uznaniu, że normalne następstwa, od których wyniku zależy zakres szkody ograniczają się wyłącznie do okresu faktycznego stosowania tymczasowego aresztu;

2. błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, który mógł mieć wpływ na treść orzeczenia poprzez nieuzasadnione przyjęcie, że „pozostawienie M. G. w Polsce i oczekiwanie na zakończenie się postępowania przygotowawczego było wynikiem jego własnej woli” (str. 7 uzasadnienia wyroku), czy „Nic nie stało więc na przeszkodzie, by wnioskodawca po tym terminie podjął pracę na terytorium Holandii – jeśli w dalszym ciągu łączył swoje dalsze życie z tym krajem”, podczas gdy to zastosowane wobec wnioskodawcy zupełnie bezzasadnie tymczasowe aresztowanie przerwało jego pracę, długoletni związek z kobietą, zaś powrót do pracy w Holandii był dokonany w pierwszym możliwym i realnym terminie, kiedy istniała faktyczna możliwość podjęcia zatrudnienia a w konsekwencji szkoda jaką poniósł wnioskodawca winna obejmować cały ten okres.

W konsekwencji podniesionych zarzutów skarżący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez zasądzenie na rzecz wnioskodawcy pełnej kwoty żadanego zadośćuczynienia i odszkodowania (podwyższenie kwot zasądzonych przez Sąd I instancji) oraz o zasądzenie na rzecz wnioskodawcy pełnych kosztów za I instancję i kosztów za II instancję wg norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja pełnomocnika wnioskodawcy okazała się zasadna tylko w tej części, w jakiej wskazano na konieczność podwyższenia zasądzonego zadośćuczynienia.

Nie są trafne zarzuty odnoszące się do zasądzonych na rzecz wnioskodawcy odszkodowania. Sąd Okręgowy trafnie uznał, że świadczenie odszkodowawcze przyznawane na podstawie art. 552 § 4 k.p.k. może odnosić się wyłącznie do szkody wyrządzonej tymczasowym aresztowaniem, nie zaś wszelkich negatywnych następstw, jakich doznał wnioskodawca w związku z toczącym się przeciwko niemu postępowaniem karnym. Apelujący słusznie podnosi, że w pojęciu szkody wywołanej niesłusznym tymczasowym aresztowaniem mieszczą się wszystkie bezpośrednio wynikające

z tego następstwa, co nie może być automatycznie ograniczane do samego okresu stosowania tymczasowego aresztowania. Nie można wszak wykluczyć możliwości powstania szkody także po odzyskaniu wolności będącej bezpośrednim następstwem jej utraty. Ustalenie zaistnienia znamienia bezpośredniości wymaga jednak każdorazowo odrębnych rozważań analizujących obiektywne możliwości wnioskodawcy po opuszczeniu aresztu śledczego, w zakresie niwelowania związanych z tym zdarzeniem skutków, w czasie bezpośrednio po nim następującym.

Niesłuszny jest zarzut błędu w ustaleniach faktycznych dotyczących przyczyn, które spowodowały, że wnioskodawca przez niemal rok pozostał w Polsce i nie mógł kontynuować pracy w Holandii. Zgromadzony materiał dowodowy nie dawał podstaw do ustalenia istnienia więzi przyczynowej pomiędzy tymczasowym aresztowaniem a tymi następstwami, w odniesieniu do których żądanie odszkodowawcze zostało oddalone. Z samych zeznań wnioskodawcy wynikało jednoznacznie, że tymczasowe aresztowanie w okresie od 23 czerwca 2014 r. do 27 czerwca 2014 r. nie miało wpływu na możliwość wykonywania przez niego pracy w Holandii. Zeznał przecież wnioskodawca, że przyjechał do L., by wyjaśnić tę sprawę i wziął wtedy urlop na kilka dni. Wskazał, że gdyby po tym okresie wrócił do Holandii, to dalej by tam pracował (k. 71v). Potwierdził też w swoich zeznaniach, że w razie powrotu po krótkim pobycie w Polsce mógłby ukończyć kurs językowy. Wskazał, że w tamtym okresie dochodziło do połączenia grup, materiał już przerobiony powtarzał się, nauka języka szła mu dobrze, więc nie była wymagana obecność na każdej lekcji oraz, że zależało mu przede wszystkim na tym, by zaliczyć egzamin końcowy (który odbywał się dopiero w lipcu 2014 r.). Sam wnioskodawca potwierdza zatem, że te następstwa, na które powołuje się dochodząc odszkodowania, są efektem samego postępowania karnego oraz stosowanych w nim – już po uchyleniu tymczasowego aresztowania – środków wolnościowych. Gdyby wnioskodawcy umożliwiono wyjazd do Holandii bezpośrednio po uchyleniu tymczasowego aresztowania, tj. po 27 czerwca 2014 r., jego dalsze plany życiowe nie doznałyby uszczerbku. Mógłby – jak sam zeznał – zarówno kontynuować pracę, jak i ukończyć kurs językowy i zdać egzamin końcowy. Brak możliwości powrotu do Holandii po 27 czerwca 2014 r. był warunkowany stosowanym wobec wnioskodawcy środkiem zapobiegawczym zakazu opuszczania kraju. Aktualne brzmienie przepisów rozdziału 58 (obowiązujące także w dacie złożenia wniosku o odszkodowanie) nie pozwala na dochodzenie roszczeń w tym trybie w związku ze stosowaniem wolnościowych środków zapobiegawczych. Dalsze utrudnienia w powrocie do Holandii były z kolei warunkowane trwającą także po uchyleniu zakazu opuszczania kraju niepewną sytuacją prawną wnioskodawcy, wynikającą z toczącego się w jego sprawie śledztwa. Niesłuszne prowadzenie postępowania karnego przeciwko osobie wnioskodawcy nie daje mu jednak uprawnień do domagania się odszkodowania na podstawie przepisów rozdziału 58 k.p.k. Skarżący nie wskazał merytorycznych zarzutów odnoszących się do pozostałych składników dochodzonego odszkodowania, co do których żądanie oddalono (koszty przyjazdu do Polski, koszty uzyskania tłumaczenia, koszty opłaty pocztowej). Można więc poprzestać na stwierdzeniu, że rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego w tym zakresie jest trafne i zostało przekonująco uzasadnione.

Jako częściowo trafne ocenił Sąd zarzuty skarżącego odnoszące się do wysokości zasądzonego zadośćuczynienia. Ustalenie należnej kwoty zadośćuczynienia zależne jest w pewnym stopniu od uznania sędziowskiego. Nie da się oczywiście ustalić uniwersalnej stawki zadośćuczynienia warunkowanej wyłącznie jakimś ściśle określonym, mierzalnym kryterium (np. okresem niesłusznego pozbawienia wolności). Zadośćuczynienie nie może być ani nadmierne (bo wtedy służyłoby bezpodstawnemu, moralnie nieakceptowalnemu wzbogaceniu pokrzywdzonego) ani symboliczne, bo wtedy nie byłoby realną rekompensatą za wyrządzoną krzywdę. Pamiętać przy tym trzeba, że krzywda powinna podlegać zindywidualizowanej ocenie, uwzględniającej wszystkie istotne okoliczności konkretnej sprawy. Analiza motywów zaskarżonego orzeczenia uprawnia do wniosku, że Sąd nadał dominujące znaczenie okresowi tymczasowego aresztowania wnioskodawcy. Istotnie, jego pozbawienie wolności trwało tylko niecałe 5 dni. Tym niemniej konieczne było wzięcie pod uwagę subiektywnie odczuwalnych, ale obiektywnie uzasadnionych dolegliwości, jakie stały się przez ten czas udziałem wnioskodawcy. Charakterystyczne w realiach sprawy jest to, że wnioskodawca sam zgłosił się do organu prowadzącego postępowanie i dostarczył dowody potwierdzające jego wersję (zaświadczenie o obecności w pracy w czasie, w którym miało dojść do zarzucanego mu przestępstwa). Co więcej, już przed zatrzymaniem wnioskodawcy jego obrońca poinformował właściwą prokuraturę o adresie, pod którym można doręczać korespondencję dla niego (k. 15 akt SR Lublin-Zachód w Lublinie, sygn. IV Kp 794/13). W imieniu wnioskodawcy został też złożony przez jego obrońcę wniosek o wyznaczenie terminu przesłuchania

w drugiej połowie czerwca 2014 r., na które to przesłuchanie – według deklaracji obrońcy – wnioskodawca miał się dobrowolnie stawić. Bezskuteczność tych starań, stanowiących przejaw współdziałania w dążeniu do wyjaśnienia sprawy, musiało pogłębić poczucie krzywdy wnioskodawcy. Te okoliczności, w zestawieniu z faktem, że wnioskodawca nie był nigdy wcześniej pozbawiony wolności, czyniło ów pobyt w warunkach izolacji szczególnie dolegliwym. Negatywne odczucia, wynikające z doznanej w związku z izolacją krzywdy, mogły zaś utrzymywać się także po uchyleniu tymczasowego aresztowania, zwłaszcza w sytuacji, gdy postępowanie karne ciągle się toczyło i wnioskodawca pozostawał w niepewności co do jego wyniku. Dla wykazania tychże nie jest zaś konieczne, by wnioskodawca korzystał z pomocy specjalistycznej (np. psychologa) ani, by dzielił się swoimi przeżyciami z innymi osobami, np. członkami rodziny. Jest to wszak typowe następstwo przeżyć traumatycznych, do których niewątpliwie należy niesłuszne pozbawienie wolności. Rację miał natomiast Sąd Okręgowy wskazując, że nie sposób traktować jako elementu krzywdy pozostającej w związku przyczynowym z tymczasowym aresztowaniem faktu zakończenia wieloletniego związku wnioskodawcy z jego ówczesną partnerką. Sam wnioskodawca wskazywał wszak, że pretensje ze strony tej osoby nie wynikały z samej kilkudniowej nieobecności w dniach 23-27 czerwca 2014 r., ale tego, że uznała ona, iż wnioskodawca „coś przed nią ukrywa”, skoro ma jakieś problemy i nie może wrócić do Holandii w związku z zakazem opuszczania kraju. Tym samym problemy w związku z partnerką sam wnioskodawca łączy z faktem prowadzenia przeciwko niemu postępowania karnego a nie samą kilkudniową izolacją w areszcie śledczym. Z powołanych wyżej względów należało uznać, że kwota 3.000 zł nie rekompensuje dostatecznie krzywdy, jakiej doznał wnioskodawca w związku z niesłusznym tymczasowym aresztowaniem. Zdaniem Sądu adekwatną kwotą zadośćuczynienia, stanowiącego należytą rekompensatę za wyrządzoną wnioskodawcy krzywdę jest kwota 6.000 zł. Dlatego zasadne stało się podwyższenie do tej kwoty zasądzonego na rzecz wnioskodawcy zadośćuczynienia.

Chybione są zarzuty apelacji co do zasądzonych na rzecz wnioskodawcy odsetek. Rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego w tym zakresie jest prawidłowe. Sąd Apelacyjny podziela utrwalony w judykaturze pogląd, zapoczątkowany już uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 1991 r., sygn. I KZP 35/91 (OSNKW 1992/3-4/26), zgodnie z którym odszkodowanie i zadośćuczynienie z tytułu niesłusznego pozbawienia wolności zasądza się od Skarbu Państwa wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się orzeczenia zasądzającego te należności. Dopiero prawomocne orzeczenie sądowe określa bowiem należną sumę odszkodowania i zadośćuczynienia. Inna droga ustalenia wysokości tychże świadczeń nie została przez ustawodawcę przewidziana, a więc tylko orzeczenie sądowe określa, od kiedy roszczenie jest wymagalne. Z tego względu Skarb Państwa dopiero od tej pory, w wypadku opóźnień z zapłatą należności, zobowiązany jest do zapłaty odsetek.

Niesłuszne są także zarzuty odnoszące się do wysokości przysługującego wnioskodawcy zwrotu wydatków. W postępowaniu odszkodowawczym prowadzonym na podstawie przepisów rozdziału 58 k.p.k. wnioskodawcy przysługuje od Skarbu Państwa zwrot uzasadnionych wydatków, w tym z tytułu ustanowienia jednego pełnomocnika w razie uwzględnienia roszczeń „choćby w części”. Podniesiony w uzasadnieniu apelacji argument, że wnioskodawcy należy się wyższe odszkodowanie i zadośćuczynienie nie mógł zatem wywrzeć żadnego wpływu na rozstrzygnięcie o kosztach. W niniejszym postępowaniu – odmiennie aniżeli w postępowaniu cywilnym – uprawnienie do żądania zwrotu całości uzasadnionych wydatków przysługuje także w przypadku częściowego tylko uwzględnienia żądań wniosku. Podwyższenie wysokości zasądzonego zadośćuczynienia nie miało więc wpływu na rozstrzygnięcie o zwrocie wydatków poniesionych przez wnioskodawcę. Innych zarzutów przeciwko rozstrzygnięciu o należnym wnioskodawcy zwrocie wydatków skarżący nie podniósł a zatem rozstrzygnięcie w tym zakresie należało – jako trafne – utrzymać w mocy.

Mając na uwadze całość powyższych rozważań, opierając się na dyspozycji art. 437 § 2 k.p.k., Sąd Apelacyjny zaskarżony wyrok zmienił w sposób opisany w pkt. 1 wyroku, w pozostałym zakresie utrzymując go w mocy. O kosztach orzeczono na podstawie art. 554 § 4 k.p.k., uznając przy tym za zasadne żądanie zasądzenia na rzecz wnioskodawcy zwrotu wydatków związanych z ustanowieniem pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym według stawki minimalnej.

SSO del. Arkadiusz Cichocki SSA Wojciech Kopczyński SSA Aleksander Sikora